Nazwisko HABEL

Imiona Wiktor Antoni Pseudonim

Z domu

Data urodzenia 08.04.1916r. Miejscowość, kraj Mjście Jezwickie, Polska

Data śmierci 12.10.2000r. Miejscowość, kraj USA

Lat życia

Adres cmentarza grób rodzinny w Chicago

Źródła: „Weteran" 1 nr. 961 (luty 2001 r.)

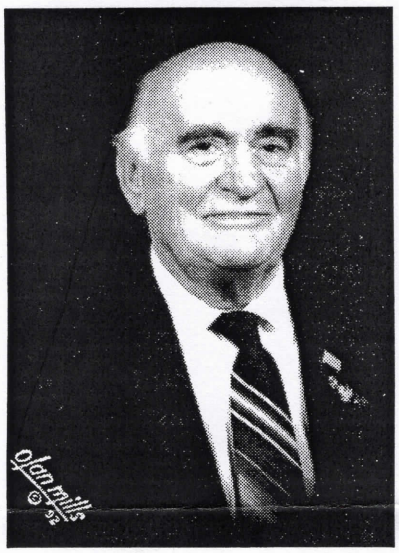
Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** .....

Odznaczenia .....

ŚP. WIKTOR ANTONI HABEL



Urodził się 8 kwietnia 1916 r. w Ujściu Jezuickim pow. Tarnów. Po ukończeniu gimnazjum w Kamionce Strumiłowej pracował jako nauczyciel. W 1940 roku zostajewywieziony do Rosji i skazany na 8 lat ciężkich robót. Rodzice śp. Wiktora również zostali wywiezieni na Sybir, gdzie oboje zmarli na tyfus. W 1942 roku wstąpił do tworzącej się na terenie Rosji Polskiej Armii - późniejszego II Korpusu pod dow. gen. W. Andersa, z którą to Armią przeszedł przez kraje Środkowego Wschodu i kampanię włoską. Był uczestnikiem bitwy o Monte Cassino, zostaje dwukrotnie ranny (2 gwiazdki).

We Włoszech poślubia Marię Janinę Kędzia, która również przeszła cały szlak bojowy - wychodząc z Sybiru z Armią gen. Andersa. W W. Brytanii po zdemobilizowaniu podejmuje pracę w mleczarni. W roku 1951 wraz z żoną wyemigrował do St. Zjednoczonych. Zamieszkał w Pittsburghu. Tu podejmuje pracę w Fabryce Sprężyn, gdzie pracuje 35 lat aż do emerytury. Równocześnie włącza się w nurt pracy społecznej dla sprawy polskiej.

Śp. kol. Wiktor zapisał się do SPK z żoną Marią 14 listopada 1954 r., otrzymując leg. nr. 2131. Piastował funkcję Sekretarza-Protokólanta, a następnie wiceprezesa. Tę ostatnią sprawował aż do zgonu.

Należał również do Sokołów Polskich, do weteranów SWAP, gdzie przez wiele lat był Komendantem Placówki nr.41. Otrzymał liczne medale i odznaczenia m.in.: Krzyż Walecznych (1945), Krzyż Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Miecze Hallerowskie Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, Trzy Gwiazdy, Legię Honorową od Polskich Sokołów w Ameryce (1999).

Ppor. Habel odszedł do wieczności w dn. 12 października 2000 r. Pozostawił pogrążonych w głębokim smutku: żonę Marię, siostrę, brata oraz liczne grono oddanych przyjaciół. W Pittsburghu w domu pogrzebowym pożegnali go koledzy z SPK z SWAP i z Sokołów. Mszę św. w Kościele Parafialnym odprawił i ostatnie słowo pożegnalne wygłosił Ks. Mirosław Stelmaszczyk. Po mszy św. ciało zostało przewiezione do Chicago. Tu po mszy żałobnej w polskim kościele zwłoki śp. Wiktora zostały odprowadzone przez orszak pogrzebowy na wieczny spoczynek do grobu rodzinnego w Chicago.

I tak odszedł z naszych szeregów weterańskich żołnierz Rzeczypospolitej, zasłużony obywatel. Zmarł na wygnaniu i nie dane mu było spocząć w Ojczyźnie, o którą walczył i za którą przelewał krew. Przyjęła go wolna ziemia Waszyngtona. I tylko wiatr cmentarny, szumiący cicho wśrod drzew, przyniesie mu echo melodii: "Śpij kolego w ciemnym grobie, niech się Polska przyśni Tobie".

Cześć Jego Pamięci

Weteran Nr. 961
Luty 2001 r.